Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

ILUSTROWANA
REPUBLIKA

Rok II | ŁÓDŹ, PONIEDZIAŁEK, 13 GRUDNIA 1926 R. | NUMER POJEDYNCZY 20 GROSZY | 344

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: PIOTRKOWSKA 49.
GODZINY PRZYJĘĆ REDAKCJI 6—7 POPOŁUDNIU

WYDANIE PORANNE.

TELEFONY REDAKCJI: 27-24, 36 43, 36-44.
TELEFON ADMINISTRACJI: 22-14

Rozbrojenie Niemiec.

W Genewie osiągnięto kompromis w sprawie kontroli zbrojeń niemieckich. — P. Stresemann chwali się, iż zwyciężył jego punkt widzenia. — Co będzie ze sprawą portyfikacji w Królewcu.

Genewa, 12 grudnia.

ATE. Przez całą niedzielę odbywały się rokowania w sprawach spornych, mimo, że prace Ligi narodów oficjalnie zakończone zostały w sobotę. Pierwsza konferencja pięciu ministrów spraw zagranicznych rozpoczęła się o godzinie 11 i pół przedpołudniem i trwała dwie godziny. Brali w niej udział także prawnicy: Geus, Hurst i Fromageaut. Po tej konferencji Briand oświadczył dziennikarzom, że nieporozumienia jeszcze dziś będą zlikwidowane. Po tej konferencji odbyło się posiedzenie prawników, którzy sformułowali ostatecznie redakcję kompromisu. O godzinie zaś 4 odbyło się drugie i ostatnie posiedzenie pięciu ministrów spraw zagranicznych, zakończone o godz. 6 min. 30.

Genewa, 12 grudnia.

ATE. Komunikat o ostatecznem zawarciu kompromisu w sprawie odwołania międzysojuszniczej komisji kontrolnej z Niemcami ma być wydany w późniejszych godzinach wieczornych bezpośrednio przed odjazdem Chamberlaina i Brianda. Stresemann zostanie w Genewie do poniedziałku Dotychczas nie jest pewne w jaki sposób zdołano osiągnąć kompromis co do załatwienia 2 kwestji spornych: sprawy fortyfikacji w Królewcu i sprawy wywozu i produkcji materjałów wojennych.

Niewątpliwe jest, że sprawy te nie zostaną załatwione merytorycznie, lecz będą przedmiotem dopiero późniejszych rokowań.

O procedurze tego załatwienia toczy się spór między Niemcami i Francją Niemcy chcą, ażeby sprawy te były przekazane sądowi rozjemczemu. Francja — komisji inwestygacyjnej.

***

Genewa, 12 grudnia.

ATE. Minister spraw zagranicznych Rzeszy Stresemann udzielił wywiadu przedstawicielom prasy, w którym oświadczył, że niemiecki punkt widzenia w sprawie protokułu inwestygacyjnego naogół zwyciężył.

Szczegóły uchwał.

Genewa, 12 grudnia.

Rada ligi narodów ustaliła dzień 31 stycznia 1927 r. jako termin zniesienia kontroli międzysojuszniczej w Niemczech. W międzyczasie konferencja ambasadorów badać będzie nowe propozycje jakie przedstawi rząd rzeszy w sprawie uregulowania stwierdzonych ostatnich uchybień. W okresie tym nie wolno Niemcom podejmować żadnych nowych prac o charakterze wojskowym na granicy wschodniej. O ile nie dojdzie do porozumienia między konferencjami ambasadorów a delegacją niemiecką rzeszy uregulowanie sprawę uchybień przekazane będzie komisji inwestygacyjnej.

Do dnia 31 stycznia 1927 r. przydzieleni będą do ambasad sojuszniczych w Berlinie oficerowie — którzy czuwać będą nad ścisłem wykonaniem klauzul rozbrojeniowych.

Z zagłębia Saary.

Genewa, 12 grudnia.
(Tel. wł. „Republiki").

Sprawa wycofania wojsk francuskich z zagłębia Saary odłożoną została do marcowej sesji rady Ligi. Decyzja ta nastąpiła na wniosek delegata włoskiego min. Scialoj.

Według dotychczas ustalonych projektów, wycofanie oddziałów francuskich z zagłębia Saary nastąpi nie jednocześnie na całym obszarze, lecz etapami.

Sukces niezupełny.

Berlin, 12 grudnia.

O „zwycięstwie" niemieckiem w Genewie prasa demokratyczna i lewicowa wyraża się półgłosem jakgdyby stwierdzając, iż było ono „sukcesem niezupełnem".

Natomiast dzienniki prawicowe twierdzą z oburzeniem, iż wyników narad genewskich w żadnym wypadku nie można nazwać sukcesem, gdyż wszystkie tezy niemieckie zostały odrzucone.

„Żeby mówić o zwycięstwie — stwierdza „Local Anzeiger" — trzeba mieć takie zakute głowy, jak przywódcy stronnictw lewicowych i demokratycznych".

O. W. P.

Zebranie organizacyjne w Krakowie.

Kraków, 12 grudnia.
Agencja Wschodnia.

Dziś, przy szczelnie wypełnionej sali krakowskiego towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń odbyło się zebranie informacyjne obozu Wielkiej Polski, na którem przedstawiono cele i technikę organizacji.

Zebranie zagaił gen. Stanisław Haller, poczem nastąpiło odczytanie referatu p. Romana Dmowskiego, wygłoszonego w Poznaniu w dniu 4 b. m. Wreszcie wygłoszoną została deklaracja programowa obozu Wielkiej Polski, skład rady głównej O. W. P., oraz komitetów dzielnicowych i wojewódzkich. Następnie odczytany został referat o typie organizacji i obowiązkach Obozu Narodowego.

Przemówienia wygłosili: gen. Stanisław Haller, p. Folkierski i p. Bielecki.

Uchwały rady ministrów.

Warszawa, 12 grudnia.

Dnia 12 grudnia o godzinie 5 po połł. odbyło się w pałacu namiestnikowskim pod przewodnictwem p. wicepremiera Bartla posiedzenie rady ministrów, na którem m. in. uchwalono:

1) wniosek ministra spraw wewnętrznych o utworzeniu nowego powiatu z siedzibą starostwa w Zawierciu;

2) wniosek ministra robót publicznych o przekazanie państwowej szkole technicznej w Wilnie dodatkowych terenów potrzebnych dla rozwoju tej szkoły wniosek ministra przemysłu i handlu o wprowadzeniu w urzędach państwowych nowego formatu kancelaryjnego papieru;

3) projekt rozporządzenia prezydenta Rzeczypospolitej w sprawie zmiany ustawy o organizacji polskiej dyrekcji ubezpieczeń wzajemnych;

4) projekt rozporządzenia rady ministrów w sprawie statutu organizacyjnego ministerstwa reform rolnych.

Poza tem rada ministrów uchwaliła wniosek w sprawie urzędników poczt i telegrafów.

Kradzież u dyplomaty

zdarzyła się w Berlinie.

Berlin, 12 grudnia.

(ATE) W poselstwie japońskiem w Berlinie dokonano śmiałego włamania. Złodzieje dotarli nawet do sypialni ambasadora i skradli wiele kosztowności oraz paszport dyplomatyczny posła.

Stresemann i Mussolini.

Rzym, 12 grudnia.

W. B. K. donosi: Corriere d'Italia donosi, że spotkanie między Stresemanem a Mussolinim odbędzie się w Medjolanie.

Rokowania polsko-niemieckie.

Berlin, 12 grudnia.

(ATE) Prezes delegacji polskiej do rokowań handlowych z Niemcami Prądzyński odbył konferencję z przewodniczącym delegacji niemieckiej Lewaldem i przedstawił mu memorjał określający stanowisko polskie w sprawach, które mają być przedmiotem dalszych rokowań. Prace w podkomisjach będą rozpoczęte w pierwszej połowie stycznia 1927 roku.

Szarża wileńskiej policji konnej

zlikwidowała dwa pochody komunistyczne i groźne pochody uliczne.

Bunt więźniów politycznych trwa nadal.

Z Wilna donoszą nam:

Bunt w więzieniu karnem na Łukiszkach w Wilnie, o czem doniosła wczorajsza „II. Republika" — trwa w dalszym ciągu.

Są usiłowania **niesienia sukursu zbuntowanym z zewnątrz,**

Wczoraj o godz. 1 po południu grupa manifestantów, otoczywszy na ul. Sierakowskiej posła Hołowacza (Biał. Hrom.),

ruszyła pod mury więzienia na Łukiszkach.

W czasie pochodu wznoszono okrzyki wrogie państwu. Oburzona publiczność rzuciła się na manifestantów i rozpędziła ich. Wiele osób zostało silnie poturbowanych.

Poseł Hołowacz został mocno pobity.

Tymczasem u wylotu ulicy Mickiewicza ukazał się drugi pochód komunistyczny pod wodzą posła Rak-Michajłowskiego (Biał. Hrom.).

Na miejsce przybył oddział policji pod komendą komisarza Iljaszewicza. Manifestanci obrzucili policjantów gradem kamieni.

Wobec tego komisarz Iljaszewicz ostrzegł tłum, że zmuszony będzie do użycia broni palnej.

Już miała paść pierwsza salwa, gdy nadjechał z pomocą liczny oddział policji konnej i rozpędził demonstrantów.

Policja aresztowała przeszło 20 komunistów i awanturników, którzy byli prowodyrami manifestacji.

Policja odwiozła aresztowanych sankami wprost do więzienia.

***

W związku z buntem więźniów na Łukiszkach Białoruska Hromada prowadzi demagogiczną agitację, aby przedstawić więźniów jako męczenników. Posłowie białoruskiej partji komunistycznej sprowadzili do Wilna 2 posłów do parlamentu angielskiego z Labour Party Shepherda i Becketta, którzy za zezwoleniem prokuratora zwiedzili więzienie Łukiszkach.

Więźniowie, odmawiający przyjmowania pokarmów,

są odżywiani sztucznie zapomocą sond lekarskich i w ten sposób otrzymują dwa razy dziennie mleko.

Więzienie karne na Łukiszkach dniem i nocą strzeżone jest przez silny oddział policji.

Powstanie irlandzkie za niemieckie pieniądze.

Berlin, 12 grudnia.

ATE. „Montag Morgen" umieszcza nowe rewelacje o działalności politycznej Reichswehry, przedrukowane z „Manchester Guardian". Wynika z nich że w roku 1921 ministerjum Reichswehry zaopatrywało pwstańców irlandzkich, walczących z Anglją bronią i amunicją. Na czele tej akcji stał jeden z wybitnych oficerów Reichswehry, zamieszany w procesie o morderstwo Erzbergera.

Oficer ten podczas pobytu swego w więzieniu otrzymał czek na 300 tysięcy marek, którego władze więzienne nie chciały mu wydać. Dopiero po wyjaśnieniu, że czek pochodzi z ministerjum Reichswehry i że pieniądze te należą się oficerowi za ważne usługi polityczne, wręczono mu ten czek.

Zimna logika kapituluje

gdy chodzi o głębokie i skomplikowane uczucia ludzkie.

W Anglji po raz pierwszy uniewinniono mordercę.

(Specjalna służba korespondencyjna „Republiki").

Londyn, w grudniu.

Sprawa Smitha zainteresowała pisma całego świata. W ciągu trzech dni była ona tematem sporów i rozmów w całej Anglji. Właściwie jednak punkt ciężkości nie leży w treści sprawy Smitha, lecz w stosunku ławy przysięgłych do oskarżonego, czyli to, na co prasa najmniejszą zwróciła uwagę. Stosunek ten jednak posiada dla całego prawodawstwa angielskiego dominujące znaczenie.

Sama sprawa jest nieciekawa, prymitywna i dająca się ująć w kilku słowach.

Na treść aktu oskarżenia składa się odwieczny trójkąt małżeński: mąż, żona i ten trzeci. Następnie — zazdrość, sprzeczka, w czasie której padł strzał. W rezultacie — śmierć „przyjaciela domu".

Mąż wyjaśnia na rozprawie sądowej, że rewolwer kupił w celu popełnienia samobójstwa. W czasie sprzeczki miał właśnie zamiar zrealizować myśl samobójczą, lecz

przyjaciel domu chciał mu wyrwać rewolwer z ręki i został przez przypadek zabity.

Lekarz stwierdził, że kula przebiła mu plecy.. Oto cała sprawa.

W czasie procesu sympatje publiczności były całkowicie po stronie oskarżonego: **gdy czytano listy miłosne podsądnego do jego niewiernej żony, na ławie przysięgłych rozległy się głośne szlochania.** Płakała jedna z kobiet, zasiadających na ławie przysięgłych.

Należy przedewszystkiem zaznaczyć, że w Anglji stosunek sądu do zabójcy jest zupełnie inny, niż w Rosji lub we Francji.

Sąd rosyjski, zgadzając się z tem, że morderstwo jest najcięższą zbrodnią, uznawał pewne wyjątki pod tym względem. Dlatego też bardzo często w sądach rosyjskich i francuskich morderca otrzymywał wyrok uniewinniający (wystarczy przypomnieć sprawę Olgi Palm której tak świetnie bronił Karabczewski).

W Anglji sąd rozumuje w ten sposób:

— Jakakolwiek byłaby sytuacja, człowiek nie powinien być nigdy mordercą. Jeżeli zaś popełnia zbrodnię zabójstwa, musi zapłacić życiem za życie.

Prawnicy angielscy dodają jeszcze:

— Prawo winno być wykonywane jaknajściślej według przepisów bez względu na okoliczności łagodzące.

Jeżeli ustawa karna uważana jest za przestarzała, należy ją zmienić zwykłą drogą ustawodawczą, przez parlament, jak to miało miejsce naprzykład w roku 1837, gdy zniesiono karę śmierci za podpalenie.

Lecz dopóki parlament nie wypowiedział się w tej sprawie, **kodeks karny jest świętością nienaruszona.**

Dlatego w Anglji każde zabójstwo, chociażby przypadkowe, karane jest śmiercią. Przysięgli mają tylko stwierdzić, czy rzeczywiście popełnione zostało morderstwo, i czy zabójca działał z premedytacją. Jeśli przysięgli odpowiedzą na te dwa pytania twierdząco, w takim razie przewodniczącemu nie pozostaje nic innego jak **włożyć „czarny kołpak" i przeczytać wyrok śmierci.**

Na tej samej zasadzie minister spraw wewnętrznych odrzuca zazwyczaj wszelkie prośby o ułaskawienie, t. zn. **radzi królowi, by prośbę załatwił odmownie.**

W imię logiki sądy angielskie nie odróżniają wcale zabójstwa z chęci zysku i zabójstwa na tle zazdrości. Sędzia angielski jednakowo karze zwykłego bandytę i Otellę.

Przed kilku laty sąd angielski skazał na karę śmierci przez powieszenie miss Tompson i jej męża za wspólne zamordowanie jej kochanka.

Tylko w jednym wypadku sąd angielski odstępuje od swej zasady i nie karze śmiercią zabójcy. Wypadek ten ma miejsce wówczas, gdy chodzi o matkę, która zamordowała swe niemowlę. Wyrok wydaje się wówczas zazwyczaj skazujący, lecz jednocześnie wysyła się prośbę do króla, który zawsze w takich wypadkach ułaskawia skazaną.

W sprawie Smitha spostrzegawczy sędzia odrazu mógł zauważyć, że **ława przysięgłych nie jest zupełnie bezstronna i skłania się raczej na stronę oskarżonego.**

Przewodniczący, orjentujący się w sytuacji, zwrócił uwagę w swem „reasume", że w Anglji niema innego prawa poza kodeksem karnym, niema więc również morderstwa, które mogłoby nie być przestępstwem. Przysięgli powinni więc tylko stwierdzić, **czy prawdą jest, co mówi podsądny, że sam chciał się zastrzelić** i kula trafiła przypadkowo w przyjaciela domu.

Przewodniczący zwrócił jeszcze uwagę, że kula trafiła zamordowanego w plecy, poza tem oskarżony nie wezwał do sprawy jedynego świadka zbrodni — swej żony. Świadka tego przedstawiciel urzędu prokuratorskiego w myśl odpowiednich przepisów, nie mógł wezwać do sądu.

Przysięgli naradzali się przez dwie godziny i **wynieśli wyrok uniewinniający.**

W przepełnionej sali rozległy się burzliwe oklaski, nie bacząc na protesty przewodniczącego. Na ulicy, pomimo ulewnego deszczu, czekały tłumy ludzi. **Na wieść o wyroku cała ulica wzniosła triumfalne okrzyki.**

Smith został uniewinniony, lecz nie zwolniony z więzienia. W akcie oskarżenia zarzucano mu jeszcze jedno przestępstwo — **posiadanie broni palnej bez zezwolenia władz.** Za to przestępstwo sąd skazał go na rok ciężkich robót.

Ciekawe było wyjaśnienie przewodniczącego.

— Alfon Terencie Smith! — rzekł sędzia przewodniczący. — Przysięgli w wydanym przez siebie wyroku wykazali najgłębsze zrozumienie okoliczności łagodzących, które zostały wyświetlone podczas rozprawy sądowej. Na zasadzie tego wyroku muszą przyznać, że ukrywał pan broń dla przyczynienia szkody tylko własnej osobie. Muszę w to wierzyć, bez względu na to, jakie jest moje osobiste zdanie w tej sprawie. Za ukrywanie broni jest pan skazany na rok ciężkich robót".

W przemówieniu swem sędzia chciał wyraźnie podkreślić, że nie zgadza się z wyrokiem przysięgłych i według jego mniemania zabójstwo dokonane zostało z premedytacją, lecz przysięgli nie kierowali się usankcjonowanym kodeksem karnym.

Sprawa Smitha jest więc ciekawa z tego względu, że po raz pierwszy przysięgli odstąpili od martwej litery prawa, nieuznającej żadnych okoliczności łagodzących w momencie zabójstwa.

Dotychczas anglicy śmieli się z sentymentalnych sędziów francuskich, szlochających w czasie procesu i nie mogli zrozumieć w jaki sposób morderca może być uniewinniony.

Teraz sami poddali się sentymentalizmowi.

Oni też szlochali i uniewinnili...

Zimna logika — jak widać — nie zawsze może mieć zastosowanie, gdy chodzi o skomplikowane uczucia ludzkie.

Rex.

Herbatka u p. Prezydentowej

zebrała około 300 osób w salach reprezentacyjnych na zamku.

Z Warszawy donoszą nam:

Okrągło w miesiąc po pierwszym wielkim raucie na Zamku, urządzonym na zakończenie uroczystego obchodu rocznicy odzyskania niepodległości, zaprosiła p. Ignacowa Mościcka na wczoraj około 300 osób ze wszystkich sfer towarzyskich stolicy na herbatkę.

Na przyjęcie przybył marszałek Piłsudski, który zabawił na Zamku przeszło godzinę, rozmawiając żywo z całym szeregiem osobistości.

Wśród obecnych znajdowali się również: b. premjer Wł. Grabski, arcybiskup Ropp i cały szereg wyższych wojskowych z kilkoma generałami na czele.

Trzy godziny wczorajszego przyjęcia na Zamku upłynęły szybko na towarzyskich rozmowach, wśród których uprzejma gospodyni domu prawie dla każdego ze swych gości znalazła chwilę czasu.

P. prezydentowa zamierza urządzać podobne herbatki co miesiąc zawsze w dniu 11-ym.

Spis rocznika 1906

Jutro zgłoszą się na literę Ż, Ź.

Na zasadzie ustawy o powszechnym obowiązku służby wojskowej, dziś, dn. 13 grudnia w kolejnym dniu rejestracji rocznika 1906, winni się zgłosić w lokalu biura wojskowo - policyjnego przy ul. Traugutta 10, w godzinach urzędowych od 8 rano do 3 po poł. mężczyźni o nazwiskach na literę porz. Z.

Jutro, w ostatnim dniu rejestracji, winni się zgłosić w wyżej wymienionych godzinach mężczyźni o nazwiskach na literę Ź i Ż. - cd -

Otwarcie „Startu".

W dniu wczorajszym nastąpiło otwarcie wystawy obrazów artystów „Startu" w lokalu przy ul. 6-go Sierpnia nr. 4. Na wystawie również jest cały szereg obrazów artystów łódzkich. (U)

Walka o króla

na deskach szachownicy.

W sobotę rozpoczął się w lokalu łódzkiego klubu szachistów mecz dwu najwytniejszych szachistów łódzkich. Mecz ten jest zapowiedzią zbliżającego się terminu wszechpolskiego turnieju szachowego w Łodzi o mistrzostwo Łodzi.

Na zawody sobotnie przybyła dość znaczna liczba amatorów gry szachowej z pośród społeczeństwa łódzkiego, dla których główna sala została odpowiednio dostosowana.

Zwody te rozegrali pomiędzy sobą dwaj wybitni szachiści, wyróżnieni na ostatnim wszechpolskim turnieju w Warszawie, pp.: Regedziński i Kolski. Pierwsza z 8 partji tego meczu, który rozgrywany będzie przez 4 tygodnie, po dwie partje tygodniowo — zakończona została w sobotę silną przewagą p. Regedzińskiego. Druga partja meczu tego rozegrana zostanie w dniu jutrzejszym. (E)

TEATR MIEJSKI.

Dziś po cenach najniższych „Gdybym chciała".

We wtorek przedstawienie zawieszone.

W środę premjera „Madame sans Gene".

TEATR POPULARNY.

Dziś wieczorem przedstawienie dla zrzeszeń robotniczych po cenach najniższych 40, 60 i 80 groszy.

„Taniec szczęścia" wodewil w 3-ch aktach z muzyką R. Stolza, który zapełnia widownię Teatru codziennie po brzegi, dany będzie i na dzisiejszym spektaklu. Poza tem wodewil ten pozostaje na afiszu do końca tygodnia.

Wiadomości bieżące.

GRUDZIEŃ **13** PONIEDZIAŁEK

Dziś Łucji P
Jutro: Wiatora
— —
Wschód słońca o g. 7.32
Zachód o g. 3.5
Wsch. księżyca o g. 11.40
Zachód o g. 9.17
Długość dnia 9.16
Ubyło dnia 8.38

P. Aleksy Rżewski
otrzyma dziś dekret nominacyjny na wice-wojewodę łódzkiego.

W dniu dzisiejszym p. Aleksy Rżewski otrzyma dekret nominacyjny na vice-wojewodę łódzkiego, który zostanie wręczony mc przez p. wojewodę Jaszczołta. (U)

Posłowie „Labour Party"
przybędą do Łodzi.

Bawiąca od paru tygodni w Polsce wycieczka socjalistycznych posłów do parlamentu angielskiego, członków „Labour Party" w osobach pp. Shepland i Becketa, zawitać ma niebawem do Łodzi. Delegaci socjalistów angielskich złożyli wizytę odsiadującemu w Częstochowie w więzieniu dr. Krukowi, przywódcy niezależnych socjalistów, karę 1 i pół roku więzienia. Na skutek odbytej z nim dłuższej rozmowy, przedstawiciele angielskiej partji pracy przybyć mają niebawem do Łodzi.

Drobni kupcy protestują
przeciwko nie demokratycznym wyborom do izb handlowych.

W dniu wczorajszym obradował w Łodzi zjazd delegatów związków drobnych kupców i handlarzy z całego województwa. Przedmiotem narad była w pierwszym rzędzie konsolidacja organizacji drobnego kupiectwa, a to w związku z podjętemi już w tej sprawie pertraktacjami.

W celu ostatecznego połączenia się wymienionych organizacji wybrano specjalną komisję porozumiewawczą, która zajmie się opracowaniem odnośnego statutu. W wyniku narad postanowiono wystąpić do czynników miarodajnych z deklaracją, w której wypowiedziano się przeciwko ordynacji wyborczej do izb przemysłowo - handlowych i kooptacji, domagając się powszechnych i demokratycznych wyborów do izb.

Budowa lecznic
kasy chorych rozpocznie się 1 marca.

Z dniem 1 marca 1927 r. Kasa Chorych przystąpi do budowy 2-ch lecznic przy ul. Zimnej na Chojnach, i przy ul. Łagiewnickiej na Bałutach. Obecnie są nadal kontynuowane roboty przy sanatorjum w Tuszynku i w niedługim czasie rozpocznie się budowa drugiego pawilonu w wspomnianej miejscowości. (U)

Kongres włókniarzy w Łodzi
rozpoczął w dniu wczorajszym obrady.
Mówcy wzywali do konsolidacji ruchu zawodowego.

W dniu wczorajszym o godz. 10-ej rano, w lokalu okręgowej komisji związków zawodowych, rozpoczęły się obrady 7 ogólnokrajowego kongresu włókniarzy.

Na kongres przybyli delegaci z Zawiercia, Bełchatowa, Sosnowca, Częstochowy, Grajewa, Bielska, Białegostoku, Andrychowa, Warszawy, Żyrardowa i innych miejscowości.

Otwarcie zjazdu było niezmiernie uroczyste. Sala, w której toczyły się obrady, była udekorowana zielenią, kwieciem i sztandarami. Na podjum, pod portretem Karola Marksa ustawiony był stół dla prezydjum, **z boku siedzieli goście zagraniczni przybyli na kongres.**

Przewodniczący zagaił otwarcie kongresu, poczem nastąpiły mowy powitalne. Jako pierwszy **przemawiał p. Hübsch z Berlina, przewodniczący niemieckiego związku włókniarzy, zjednoczonych w t. zw. „Allgemeine Deutsche Werkschaftsverband".**

Mówca powitał zebranych w imieniu niemieckich robotników i wzywał do wytężonej pracy dla sprawy robotniczej, kładąc nacisk, że

nie należy oglądać się na zagranicę, gdzie nie jest lepiej niż w Polsce.

Robotnicy bowiem wszystkich krajów, ciągle przypuszczają, że u sąsiadów jest lepiej, podczas gdy wszędzie jest jednakowo i wszędzie należy jeszcze wiele pracować, by zdobyć lepsze warunki bytu dla robotnika.

Mowę p. Hübscha przetłumaczył na język polski dr. Wajsberg, który następnie powitał zjazd w imieniu C. K. W. i O. K. R. P. P. S.

Następnie w imieniu ministerstwa pracy, **wygłosił mowę powitalną inspektor pracy p. Wojtkiewicz, który życzył związkom dalszego, pomyślnego rozwoju.**

Z ramienia niemieckiej socjalistycznej partji pracy wygłosił przemówienie pos. Kronig, który nawoływał do zniesienia antagonizmu między związkami zawodowemi wszelkich odcieni, zaś w imieniu „Bundu" powitał zjazd rad. Lichtenstein, który uważał, że należy bezwzględnie połączyć ruch zawodowy z ruchem politycznym, wskazując jako przykład Anglję i trwający tam strejk górników, który załamuje się, bez wydatnej pomocy partji politycznej.

Następnie mówca podkreślił konieczność **połączenia wszystkich związków zawodowych celem wzmocnienia ruchu zawodowego.**

Nastąpiło z kolei odczytywanie przez p. Kellera nadesłanych depesz, między innymi od międzynarodówki włókniarzy z Amsterdamu i od związków czechosłowackich, t. zw. „Svaz ces textilniku", których przedstawiciele ze względów technicznych na kongres przybyć nie mogli.

Wobec choroby posła Perla, jednego z organizatorów związków klasowych w Polsce, postanowiono wysłać do niego depeszę w imieniu zjazdu.

Z kolei nastąpiły wybory komisji mandatowej i wnioskowej, zatwierdzenie przez zebranych protokułu z ostatniego zjazdu oraz sprawozdanie zarządu z działalności.

Na tem zakończono obrady w pierwszym dniu kongresu.

W dniu dzisiejszym, omówiona zostanie sytuacja gospodarcza w przemyśle i szereg innych aktualnych spraw oraz dokonane zostaną wybory nowego zarządu. — cd —

Obrady pracowników samorządowych.
„Dotychczasowy stan rzeczy doprowadził do chaosu w administracji i samorządzie".
Pracownicy chcą stworzyć silną organizację, któraby miała wpływ na życie samorządowe.

Wczoraj rano rozpoczął swe obrady pierwszy nadzwyczajny zjazd pracowników samorządowych województwa. W charakterze gości przybyli na zjazd ten przedstawiciele urzędu wojewódzkiego w osobach: naczelnika wydz. samorządowego Zakrzewskiego i radcy Kozłowskiego i wiceprezydenta Groszkowskiego. Sala rady miejskiej wypełniona przez 200 przeszło delegatów, przybyłych z najodleglejszych zakątków województwa z trudem mogła pomieścić pracowników samorządowych oraz reprezentantów szeregu instytucji, przybyłych w charakterze gości.

Obrady zagaił w imieniu zarządu związku pracowników miejskich m. Łodzi p. Berkowicz, który podkreślił znaczenie zjazdu wojewódzkiego, którego zadaniem będzie zastanowić się nad poprawą bytu i sanacją w samorządzie.

W imieniu wojewody Jaszczołta, powołanego w ważnych sprawach administracji państwowej do Warszawy, powitał zjazd w serdecznych słowach nacz. Zakrzewski, który zapewnił w imieniu wojewody, że **uznanie, jakiem pracownicy samorządu wśród ludności i władz się cieszą, umożliwi urzędowi wojewódzkiemu realizację najżywotniejszych spraw pracowników komunalnych.**

Jako reprezentant samorządu łódzkiego witał zjazd prezydent Cynarski, zaznaczając, że w Łodzi pracownicy samorządowi poważną odgrywają rolę. Stoimy obecnie w przededniu wydania nowych ustaw samorządowych, które **rozszerzą prawa urzędników.** W zrozumieniu tych potrzeb pracowników miasto Łódź wydała nową pragmatykę, normującą w porozumieniu ze związkami w sposób korzystny ich prawa i obowiązki.

Po powitaniach ukonstytuowało się prezydjum zjazdu, którego obradom przewodniczył dr. Banarski, a do którego jako przedstawiciel Łodzi wszedł p. Muszyński. Pierwszy referat o nowych ustawach ustrojowych o samorządzie wygłosił p. Dratwa, podkreślając, że dotychczasowy stan rzeczy doprowadził do **chaosu w administracji i samorządzie.**

W wyniku swych wywodów wysuwa referent szereg tez i postulatów, któremi są: silny wpływ pracowników samorządowych na ustawy samorządowe, szerzenie idei samorządu w społeczeństwie oraz **stworzenie silnej organizacji dla wywarcia wpływu na czynniki miarodajne przy kształtowaniu nowych form życia samorządowego Polski.**

Następny referat o warunkach pracowników na terenie województwa wygłosił p. Muszyński, który zapoznał obecnych z wynikami przeprowadzonej w tych sprawach ankiety, które wskazują na przeciążenie pracą pracowników samorządowych w szeregu miast województwa. Następnie referent zobrazował działalność łódzkich organizacji pracowniczych w obronie zasadniczych praw i postulatów, na tle której uwydatnia się niewłaściwe załatwienie pragmatyki służbowej. Akcja w szerokiem tego słowa znaczeniu wymaga stworzenia wielkiej i silnej organizacji, którą wyłonić powinien zjazd.

W obszernej dyskusji zanalizowano wyniki sprawozdania z działalności rady naczelnej związków prac. samorządowych, poczem przyjęto szereg uchwał i rezolucji w sprawach uposażeń, ustawy o pracownikach samorządowych i w sprawie stworzenia jednolitej organizacji pracowników samorządowych. (E)

Pracownicy tramwajowi
udają się dziś do p. wojewody.

W dniu dzisiejszym przybyła z Warszawy wojewoda p. Jaszczolt, który przyjmie delegację pracowników tramwajowych w sprawie wysuniętych przez nich żądań. Po odbytej konferencji z p. wojewodą odbędzie się dziś lub jutro ogólne zebranie pracowników, gdzie będzie poruszana sprawa zaofiarowanej podwyżki 10 procentowej przez dyrekcję tramwajów.

Ćwiczenia wojskowe
musi odbyć rezerwista czterokrotnie.

Po odbyciu powinności wojskowej żołnierz ze służby czynnej przechodzi do rezerwy i jako rezerwista obowiązany jest do odbywania ćwiczeń wojskowych, a mianowicie: a) w pierwszych 4 latach służby — dwuch czterotygodniowych ćwiczeń; b) w następnych czterech latach — dwuch trzytygodniowych ćwiczeń. W pozostałych latach rezerwiści nie odbywają ćwiczeń. (o)

CASINO

Dziś atrakcyjna premjera niezwykle aktualnego i fascynującego filmu, ilustrującego konkurs na gwiazdę filmową w Ameryce

VENUS W KRAINIE DOLARA

Kulisy wielkich konkursów filmowych! — Jak się wybiera gwiazdy w Ameryce!

Dziś i dni następnych. **Dziś i dni następnych.**

Publiczność wybiera gwiazdę z 12 najpiękniejszych łodzianek

które ukażą się na scenie naszego teatru.

Konkursem kieruje ulubieniec publiczności — **WŁADYSŁAW LIN,** który jednocześnie występować będzie w swoim repertuarze.

Orkiestra symfoniczna pod dyr. L. KANTORA.

GRAND KINO

„Skandal przed ślubem"

Wstrząsający dramat w 8 aktach ilustrujący dzieje nieszczęśliwej miłości kochanków opętanych siecią intryg przez wyrafinowanego aferzystę. W rolach głównych potęgi ekranu — **Hrabina Esterhazy** ulubieniec kobiet promienny — **Harry Liedtke** pożeracz serc niewieścich. Na szczególne wyróżnienie zasługuje precyzyjna gra 5-cio letniego malca **JAQUES ROUSSELA**, który zbudza zachwyt i uznanie wzruszając widza do łez.

Nad program: Peggy Redaktorką Nocną, przebajeczna farsa w 2 aktach.

HOTEL „POLONIA PALACE" w ŁODZI

-CENA JEDNOLITA:-
Zł. 6—od osoby na dobę
włącz. ze światłem, centr. ogrzewaniem etc.

Dyrekcja
B-cia Dobrzyńscy.

OBWIESZCZENIE.

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Łodzi, Józef Tomaszewski, zam. przy ul. Zachodniej 36, obwieszcza, że w dniu 23 grudnia 1926 r. od godziny 10-ej zrana, w Łodzi przy ulicy Piotrkowskiej pod nr. 189 odbędzie się sprzedaż przez publiczną licytację ruchomości, składających się z mebli, należących do Dawida Wofsi, oszacowanych na sumę 130 dolarów.

J. Tomaszewski.
Komornik

Łódź, dnia 11. 12. 1926 r.

Dwa frontowe duże pokoje skromnie umeblowane **do wynajęcia.** Andrzeja № 43 m. 13, wejście z podwórza na lewo. 5

OBWIESZCZENIE.

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Łodzi, Józef Tomaszewski, zam. przy ul. Zachodniej 36, obwieszcza, że w dniu 21 grudnia 1026 r. od godziny 10-ej zrana, w Łodzi przy ulicy Południowej pod nr. 2 odbędzie się sprzedaż przez publiczną licytację ruchomości, składających się z mebli, należących do Jakuba Karmazyna, oszacowanych na sumę 885 zł.

Komornik
J. Tomaszewski.

Łódź, dnia 11. 11. 1926 r.

OSTRZEŻENIE.

Zawiadamiam, iż weksle z mojego wystawienia na zlecenie p. R. S. Wiślickiego, unieważniam z powodu nieotrzymania waluty.

Ostrzegam przed nabywaniem powyższych, gdyż zrzucam ze siebie wszelką odpowiedzialność.

H. Szulc,
Łódź, ul. Pomorska 35.

Mężatki dbajcie o swoje zdrowie! Jedynym zakładem w Łodzi, który wypożycza **elektryczne aparaty do odkurzania** z obsługą za dostępną opłatą jest **„Hygiena" Przejazd № 19,** telefon 36-05

Pończochy jedwabne i inne, suknie trikotinowe i t. p. **przyjmuje do reperacji.** Ul. 6-go Sierpnia 76, III piętro. Tanio — bo w prywatnem mieszk.

Kierownika (izraelitę) poszukuje Stow Dr Kupców Cegielniana 15 Oferty składać u P W. Ulinowera od g 3—4, Narutowicza № 11

ZARZĄD.

Dr. med. **Różaner**
Dzielna № 9. Tel № 28-98.
Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe.
Przyjmuje od 8—10 i od 5—8
Leczenie lampą kwarcową

Dr. med. **BRAUN**
Południowa № 23 tel. 40-26
Specjalista chorób skórnych i wenerycznych Leczenie światłem, (Lampa kwarcowa.
Przyjmuje od 9 — 11 i od 5— 8.

Do wynajęcia **Duży pokój frontowy z umeblowaniem** Piotrkowzka 87, 3 piętro, front, m. 7.

Samochód osobowy z powodu wyjazdu sprzedam. Targowa 55. Warsztat Samochodowy. 14

Przyjmuje się do szycia wszystko wchodzące w zakres krawieczyzny, tamże mereżki ręczne Piotrkowska 51 prawa oficyna, 4 piętro na lewo 7 drzwi. Gębalska.

Ogłoszenia drobne

Lekcji poszukuje absolwent praw, rutynowany nauczyciel Oferty sub. „Pierwszorzędna siła" do „Republiki" 1 5—15

Tapicer — Dekorator przerabia meble i najnowsze dekoracje po bardzo niskich cenach. Uwaga! Tylko Cegielniana 64 m 9 20

Przyjmę panienkę na mieszkanie. Kamienna 2, w szkole. 20

Stenografji wyucza darmo, listownie Redakcja Stenografa Polskiego, Warszawa, Szczygla 11 930-25

Kredens pokojowy dębowy, garderoba dębowa, sześć krzeseł i łóżko dębowe nowe do sprzedania. Wiadomość Wróbla 28 Gust. 14

Urzędnik pracujący w banku, z powodu braku znajomości, pragnie poznać pannę, solidną celem spędzenia czasu w godzinach wolnych, oferty do admin Republiki Urzędnik bankowy 13

Lakieruje Lekarskie i Dentystyczne gabinety, meble po jedyńcze wanny (na miejscu) z gwarancją lakieru i robocizny. Ceny przystępne. Wezwać listownie Łódź, Franciszkańska 10, Kucharski, Dla Lakierni. 15

Prenumerata „Ilustrowanej Republiki" ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 4.50, za odnoszenie do domu 40 gr.; z przesyłką poczt. w kraju zł. 5.20, zagranicę zł. 7.20. „Express" i „Republika" wraz z odnoszeniem 8 złotych.

Ogłoszenia: ZWYCZAJNE: 8 gr. za wiersz milimetr. (na stronie 10 szpalt). W TEKŚCIE: 40 gr za wiersz mil. (na str. 4 szpalty. NEKROLOGI I NADESŁANE 30 gr. za wiersz mil na str. 4 szp.). Zarecz. i zaślub. po tekście 10 zł. Zamiejscowe o 50 pr. Zagr. o 100 % drożej. Za terminowy druk ogłoszeń adm. nie odpowiada. Drobne 10 gr. Poszuk. pracy 5 gr. Najmniejsze 50 gr.

Wydawca: Władysław Polak. Redaktor: Wacław Smólski. W drukarni „Republika" sp. z ogr. odp., Piotrkowska 49 i 15.